

Z frontu walki o plan skupu
Przypominamy maruderom: **30 listopada** upływa termin **dostaw zboża**

Na Zlocie Młodych Przetodowników



Jak już informowaliśmy, w Łodzi odbył się wielki zlot Młodych Przetodowników Pracy. Uczestnicy zlotu dzielili się swymi doświadczeniami i omawiali sposoby dalszego wzmocnienia osiągnięć produkcyjnych.
fot. Olejniczak

Wyjaśnienia Urzędu Rady Ministrów

w związku z zapytaniem w sprawach związanych z obniżką cen

1 PYTANIE: W jakiej wysokości należy wypłacać wyrównanie w gotówce za przepadający pracownikowi węgiel deputatowy w części nie odbieranej w naturze?
ODPOWIEDZ: Mimo obniżenia cen węgla, ekwiwalenty pieniężne, wypłacane pracownikom za zmniejszenie lub zniesienie deputatu węglowego w naturze, dokonane na podstawie uchwały Prezydium Rządu nr 92/52 z dnia 23.2. 1952 r. w sprawie zmiany trybu wydawania deputatów węglowych, a także ekwiwalenty pieniężne wypłacane za zniesienie deputatu węglowego dokonane na podstawie innych przepisów wydanych przed dniem 23.2. 1952 r. — wypłacać należy nadal w dotychczasowej wysokości.
Nie dotyczy to wpłaty za węgiel deputatowy zgłoszony przez pracownika do dobrowolnego wykupu od dnia 15.11. 53 r. Za węgiel ten należy pracownikom płacić nową obowiązującą od 15.11. cenę.

2 PYTANIE: Jak należy ustalić ceny w stołówkach pracowniczych, akademickich, uczniowskich i Domach Młodzieży Robotniczej?
ODPOWIEDZ: Normy rzeczowe żywienia oraz ceny za posiłki w stołówkach akademickich, uczniowskich i Domach Młodzieży Robotniczej pozostają bez zmian. Normy rzeczowe żywienia oraz ceny za posiłki w stołówkach pracowniczych, które ze względu na deficytowy poziom cen korzystają z dotacji Min. Finansów — pozostają bez zmian, z

4 PYTANIE: Zapłaciłem za węgiel przed 15.11. po 300 złotych za 1 tonę i nie otrzymałem go dotychczas.
Po jakiej cenie ma nastąpić rozliczenie za ten węgiel, który otrzymałem po 15.11?
ODPOWIEDZ: Przy rozliczeniu należności za węgiel jak i inne towary, które uległy od dnia 15.11. obniżce, przyjmuje się zasadę, że należy stosować ceny obowiązujące w dniu fakturowania towaru.
W sprzedaży detalicznej stosuje się cenę obowiązującą w dniu dostarczenia towaru.
W danym wypadku obywatel winien zapłacić za węgiel otrzymany po 15.11 cenę obniżoną, ważną od 15.11. 1953 r.

5 PYTANIE: Oddałem do uszycia ubranie w październiku 1953 r., wpłacając w spółdzielni krawieckiej zaliczkę 50 proc. Według jakiej ceny muszę zapłacić za uszycie, jeżeli ubranie odbiorę po 15.11?
ODPOWIEDZ: W danym wypadku jak w poprzednim — decyduje cena obowiązująca w dniu odbioru ubrania (dotyczy to również odbioru uszytego na miarę obuwia oraz reperowanego odzieży i obuwia w zakładach uspołecznionych).
Obywatel zapłaci więc po 15.11 nową obniżoną cenę, a zaliczka wpłacona będzie uwzględniona w pełnej wysokości.

6 PYTANIE: Czy w związku z obniżką cen cukru, zmieni się cena za dostarczone buraki cukrowe?
Dalszy ciąg na str. 2

- W Szczyrku — ośrodek sportów zimowych i turystyki letniej
- W nieznanych zakątkach gór Świętokrzyskich — nowe schroniska
- Łącuch stanic wodnych na szlaku Wisły, Bugu-Narwi i jezior mazurskich

Nowe obiekty dla miłośników turystyki powstają w całym kraju

Liczne nowe ośrodki turystyczno-wypoczynkowe, schroniska górskie i nizinne, przystanki i stacje wodne budowane będą w przyszłym roku w wielu miejscowościach kraju, dzięki poważnym kredytom przyznanym przez państwo na te cele.

Z początkiem przyszłego roku rozpocznie się m. in. budowa nowego ośrodka sportów zimowych i turystyki letniej w Szczyrku, położonym w najbardziej malowniczej części Beskidu Śląskiego. W roku przyszłym rozpocznie się w Szczyrku budowa wielkiego nowoczesnego Domu Turysty, obliczonego na ok. 500 miejsc. W przyszłości wybudowana tu będzie kolejka linowa „wyciąg krzeselkowy” na Skrzyszów, a w grudniu br. oddana będzie do użytku kolejka linowa na Szymbark.

PTTK przystępuje również do udostępnienia dla masowego ruchu turystycznego malowniczych Gór Świętokrzyskich. Na zboczach gór Św. Katarzyny oraz w Nowej Słupi — w sercu Gór Świętokrzyskich wybudowana niebawem schroniska. Stana się one punktami oparcia dla turystów i wycieczek z wielkich ośrodków miejskich — Warszawy i Łodzi, dając im możliwość zwiedzania dotychczas prawie nie uczęszczanego, a jednego z piękniejszych zakątków naszego kraju.

Na wielkim szlaku turystycznym wiodącym z Nowego Targu do Krynicy w Gorcach powstaje

na schroniska na szczytach Turbacz, Lubania i Prehyby.
Wielkim udogodnieniem dla miłośników turystyki i sportów wodnych będzie wybudowanie już w przyszłym sezonie letnim kilkunastu stanic wodnych. Będą one rozrzucone wzdłuż szlaku wodociągów Włocławek-Warszawa, poprzez Bugo-Narwę, Narwę i Pilę, a następnie przez najpiękniejszą jeziora mazurskie do Węgorzowa. W stacjach tych turysty znajdą wygodne noclegi oraz urządzenia, umożliwiające przyrządzenie posiłków.

W okręgu warszawskim rozpoczęło się również budowa dwóch schronisk na terenie Puszczy Kampinoskiej: w Zaborowie Leśnym i w Krzywej Górze.

Wypracować... wywalczyć...

STATNIE lata, a szczególnie ostatni rok charakteryzuje niewątpliwie wzrost siły gospodarczej naszego kraju, mający swe źródło w poważnym zwiększeniu wydajności pracy.

Ta wzmocniona aktywność mas pracujących przyniosła za sobą wzmocnienie strumienia towarów. I tu tkwi źródło uchwały Rady Ministrów w sprawie częściowej obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych. Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że nie byłoby możliwe przeprowadzenie obniżki cen towarów, zaoszczędzającej masom pracującym 4,5 miliarda zł, gdyby przedtem nie nastąpił wzrost masy towarowej tej wartości. Tylko wzrost produkcji zabezpiecza wzrost realnych płac pracowników.

I dlatego obniżka ta jest konkretna. Jest realna dlatego, że obejmuje tylko te artykuły spożywcze i przemysłowe, w produkcji których nastąpił wyraźny wzrost wydajności i zwiększenie potoku towarów. Nie obejmuje natomiast niektórych artykułów przemysłowych, a szczególnie rolnych, których produkcja jest jeszcze wciąż niedostateczna w stosunku do potrzeb społeczeństwa. Nie mogło być obniżki cen artykułów rolnych, jeśli produkcja rolnicza w okresie ostatnich 4 lat wzrosła zaledwie o 9 proc., podczas gdy w tym samym czasie produkcja przemysłowa wzrosła o 115 proc.

Obniżka cen z 15 listopada br. jest więc tylko pierwszym krokiem w realizacji programu nakreślonego na IX Plenum KC PZPR. Program ten zapewnia wzrost realnych płac pracowników i dochodów pracujących chłopów w ciągu 2 lat o ok. 15 proc. Ale — jak powiedział Bolesław Bierut — „szybsze

72' Swiata

ARESztowania w Iranie

TEHERAN. 12 listopada władze wojskowe Teheranu aresztowały 268 osób, wysyłając przeto 200 spośród nich na wyspę Harg, leżącą w Zatoce Perskiej. Wśród zesłańców znajdują się studenci, a nawet uczniowie szkół średnich.

14 listopada aresztowano około 50 kupców, którzy zamknęli swe sklepy na znak protestu przeciwko sądownictwu dr Mossadikal

DOKERZY FRANCUSCY ODMÓWILI WYŁADUNKU STATKU

PARYŻ. 200 dokerów w Bordeaux odmówiło wyładowania sprzętu wojennego ze statku „L'Agadir”, który kursuje między Bordeaux a Marokiem.

SESJA KOMUNISTYCZNEJ PARTII INDII

DELHI. W dniach 5—9 bm odbyła się sesja KC Komunistycznej Partii Indii. Omówiono głównie sprawę przygotowań do III zjazdu partii, który ma obradować w Madrasie od 27 grudnia 1953 r. do 3 stycznia 1954 r. Zjazd rozpatrzy sytuację polityczną w Indiach i omówi projekty rezolucji opracowane przez Komitet Centralny.

ZDERZENIE STATKÓW U WYBRZEŻY ANGLII

LONDYN. U południowo-wschodnich wybrzeży Anglii parowiec włoski „Vittoria Claudia”, zderzył się ze statkiem francuskim „Perou”. Dwa dziesiąty marynarzy włoskich zginęło.

WE FRANCJI WZROST BEZROBOCIA

PARYŻ. Ilość bezrobotnych we Francji szybko wzrasta. Jak wynika z oficjalnych danych statystycznych, opublikowanych przez Ministerstwo Pracy, liczba bezrobotnych w dniu 1 listopada br. była o 42 proc. większa, niż w tym samym okresie w 1952 r.

KATASTROFA SAMOLOTÓW DUNSKICH

KOPENHAGA. 14 bm. w pobliżu lotniska Karup na półwyspie Jutlandzkim zderzyły się w powietrzu dwa duńskie pociski gołowe odrzutowe. Obaj piloci zginęli.

DROGA STRATEGICZNA NA ŚRODKOWYM Wschodzie

MOSKWA. W prasie libańskiej i egipskiej ukazało się sze reg doniesień w sprawie budowy tzw. „drogi międzynarodowej”, która ma łączyć różne kraje arabskie — Liban, Syrię, Irak, Jordanię, Arabię Saudyjską, Kuwejt — z Wybrzeżem Zatoki Perskiej. Prasa stwierdza, że projekt ten został opracowany przez amerykański Instytut Rockefellera. Dziennik „Le Matin” uważa plan budowy tej drogi za jeden z projektów zmierzających do zmniejszenia, a nawet „ochrony” krajów Środkowego Wschodu.

Robin Hood jest... „komunistą i elementem wywrotowym” — oświadczone w USA

NOWY JORK (PAP). Jak donosi agencja „United Press”, amerykańska cenzura zaliczyła do kategorii „elementów wywrotowych” bohatera angielskich baśni i legend ludowych — Robin Hooda.

Agencja podaje z Minneapolis, że pełnomocnik do spraw oświaty otrzymał od komisji cenzury podręczników stanu Indiana polecenie usunięcia ze szkół wszystkich podręczników, zawierających wzmianki o Robin Hoodzie. Przewodnicząca komisji White określiła Robin Hooda, jako „komunistę”, ponieważ „grałł bogatych a pomagał biednym”.

Katastrofalny spadek eksportu kauczuku z Indonezji

PEKIN (PAP) Z Dżakarty do nasza, że Indonezja poniosła wielkie straty w eksporcie kauczuku spowodowane amerykańską polityką embarga i obniżania cen na kauczuk.
Według oficjalnych danych o publikowanych przez rząd indonezyjski wartości eksportu w ciągu 9 miesięcy br. spadła do 836 milionów rupi w porównaniu z 3106 milionami rupi w analogicznym okresie roku ubiegłego.

One wykonali plan roczny przed terminem



PRZADKI z ZPB im Dubois: Zofia Sadowska i Józefa Bakaj oraz pomocniczki Stanisława i Krystyna Kozłowskie (siostry), plan roczny wykonały 14, 16 i 19 października.

— Dzięki takim pracownikom jak wy — mówi do nich kierownik przedziału ciekoprednej Stefan Ku' iak — oddział nasz wykona plan roczny do 5 grudnia.

WRZECIENIARKI Leokadia Malesza i Helena Blaslak (na zdjęciu u dołu), również wykonały roczne zadania przed terminem — jedna 18 września, druga 23 października.

To m. in. ich sumienna i ofiarna praca oraz praca tysięcy robotnic i robotników, wykonujących swoje obowiązki tak jak one, stwarza realne możliwości pełnej realizacji też IX Plenum KC PZPR.

Foto — L. Olejniczak

Z narażeniem życia jeńcy koreańscy uciekają z obozów aby zażądać repatriacji

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, trzej jeńcy koreańscy wyknawszy się spod kontroli agentów Hsinymanowskich zostali repatriowani w dniu 14 bm. W ten sposób liczba jeńców, którzy z narażeniem życia uciekli z obozów, wynosi już 184 osoby.

Jeden z wymienionych trzech jeńców koreańskich Kim Jong Sik ujawnił nowy wypadek zamordowania jeńcy koreańskiego przez tajnych agentów Hsinymanowskich. Kim Czang Boka, który usiłował uciec z obozu nr 34.

Eisenhower w Kanadzie

NOWY JORK (PAP). — Dnia 13 bm. przybył do Ottawy prezydent USA Eisenhower w towarzystwie senatora Lodge'a.

Dalszy ciąg na str. 2

Marynarze zaznajamiają się z materiałami IX Plenum KC PZPR



Na zdjęciu: Oficer Kwiatkowski czyta z marynarzami referat Przewodniczącego KC PZPR — Bolesława Bieruta. CAF — fot. Uklejewski

Przemówienie min. Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

Nasze główne zadanie - redukcja zbrojeń i zakaz broni masowej zagłady

Blok anglo - amerykański chce uśpić opinię publiczną pustą gadaniną i czczymi rozmowami

NOWY JORK. — NA POSIEDZENIU PRZEDPOŁUDNIOWYM 13 BM. KOMISJA POLITYCZNA ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ ZAKOŃCZYŁA DYSKUSJĘ OGÓLNA NAD SPRAWOZDANIEM KOMISJI ROZBROJENIOWEJ.

DYSKUSJĘ OGÓLNA PODSUMOWAŁ W OBSZERNYM PRZEMÓWIENIU PRZEWODNICZĄCY DELEGACJI RADZIECKIEJ A. J. WYSZYŃSKI.

Delegat ZSRR oświadczył, że gdy rozpatrywano działalność Komisji Rozbrojeniowej, niektóre delegacje z anglo-amerykańskiego ugrupowania, na którego czele stoja USA, usiłowały w przemówieniach przedstawić swe stanowisko jako stanowisko wyrażające rzekomo ich pragnienie przyczynienia się do redukcji zbro-

jeń i zakazu broni atomowej, bakteriologicznej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Liczne fakty, charakteryzujące istotne dążenia tego ugrupowania i przede wszystkim istotne dążenia oficjalnych kół USA, Anglii i Francji są w jawnej sprzeczności z tego rodzaju próbami i świadczą wymownie, że blok anglo-amerykański nie pragnie merytorycznego rozpatrzenia sprawy rozbrojenia.

Aby ukryć przed opinią publiczną tę swoją niechęć oraz by uśpić opinię publiczną, delegaci USA i Anglii w ogóle pomijają milczeniem rzeczywisty charakter Komisji Rozbrojeniowej.

Projekt rezolucji 14 państw nie zapewnia warunków, nieodzownych dla pomyślnego działania Komisji Rozbrojeniowej. Projekt rezolucji 14 państw, jeśli nie włączyć do niego poprawek zgłoszonych przez Związek Radziecki, nie zmierza do przyczynienia się do redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodnorodnej i innych rodzajów broni masowej zagłady. Co więcej, u podstawy tego projektu leży z kruntu wadliwa tendencja do dalszego przewlekania realizacji posunięć w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni masowej zagłady.

Dwugodzinne przemówienie delegata ZSRR wysłuchali delegaci, przedstawiciele prasy i liczni goście z ogromną uwagą.

Na posiedzeniu popołudniowym 13 listopada Komisja Polityczna rozpatrywała projekt rezolucji 14 państw oraz poprawki do rezolucji.

Delegat Anglii, Lloyd, odpowiadając na wywody A. Wyszyńskiego, uskarżał się na „ostry” charakter zarzutów wysuniętych przez delegata ZSRR wobec USA, Anglii, Francji i niektórych innych „krajów zachodnich” torpedujących redukcję zbrojeń i zakaz broni masowej zagłady.

Z procesu Mossadika Obrońca gen. Riahi także nie uznaje kompetencji trybunału

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu: W procesie przeciwko dr Mossadikowi i b. szefowi sztabu generalnego armii irańskiej gen. Riahi po przemówieniu prokuratora przemawiał ponownie dr Mossadik, który jeszcze raz zakwestionował kompetencję trybunału.

Następnie zabrał głos obrońca gen. Riahi, który zażądał przerwy w procesie, aby obrońcy mieli możliwość przestudiowania przemówień Mossadika i prokuratora. Po 30 minutach przerwy przewodniczący trybunału oświadczył, że obrona miała dość czasu na zapoznanie się z materiałami i powinien natychmiast wypowiedzieć swe zdanie na temat kompetencji trybunału.

Powołując się na konstytucję i inne ustawy obrońca gen. Riahi oświadczył, że wszelkie dekrety i zarządzenia wydane przez Mossadika mają moc prawną, wobec czego — trybunał nie jest kompetentny do sądenia Mossadika i Riahi.

M. B.

Lloyd wystąpił przeciwko wszystkim poprawkom zgłoszonym przez delegację radziecką do projektu rezolucji. Delegat Anglii wystąpił również przeciwko poprawkom zgłoszonym przez delegację hinduską do projektu rezolucji 14 państw i zaapelował do delegacji hinduskiej, by nie nalegała na przyjęcie owych poprawek.

Delegat USA dał do zrozumienia, że widzi możliwość osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia tylko w jednostronnych ustępstwach ze strony Związku Radzieckiego.

Odpowiadając na uwagi delegatów USA, Anglii, Francji, Holandii A. Wyszyński dowiódł całkowitej bezpodstawności twierdzeń przeciwników poprawek radzieckich do projektu rezolucji 14 krajów.

Delegat ZSRR odrzucił nieuzasadnione twierdzenia Lloyda na temat zawartych rzekomo w przemówieniu Wyszyńskiego „ostrych akcentów” pod adresem mocarstw zachodnich.

Delegat ZSRR stwierdził, że „współpraca”, którą proponuje tu delegat USA, według formuły: — Przyłączcie się do nas, przyjmijcie wszystkie nasze warunki, wówczas będziemy z wami pracowali — nie jest współpracą, lecz dyktatem. Za miast tego, by szukać porozumienia w drodze odpowiednich rokowań — dodał Wyszyński — chcąc nam po prostu poddyktować swoją wolę.

My jednak nie przyjmujemy dyktatów. Proponujemy nam, byśmy zajęli się ułożeniem „składowych technicznych”, „ujawnieniem i sprawdzeniem” informacji dotyczących zbrojeń.

My zaś proponujemy, by Komisja Rozbrojeniowa zajęła się swym głównym zadaniem: re-

dukcją zbrojeń i zakazem broni masowej zagłady, nie zaś czczymi rozmowami i pustą gadaniną na ten temat, dążąc faktycznie do takich tylko uchwał, które pomogłyby w zdobywaniu informacji wywiadowczych.

My proponujemy wprowadzenie ścisłej kontroli między narodowej nad przestrzeganiem uchwały o zakazie broni masowej zagłady.

Na dzisiejszym posiedzeniu delegacja ZSRR zgłosiła dodatkowo do swych poprzednich poprawek nową poprawkę do projektu rezolucji 14 krajów. W poprawce tej proponuje się zastąpienie pierwszego punktu merytorycznej części projektu rezolucji tekstem o następującym brzmieniu:

Zgromadzenie Ogólne „uznaje za sprzeczne z sumieniem i honorem narodów oraz za nie dające się pogodzić z przynależnością do Organizacji Narodów Zjednoczonych użycie broni atomowej i wodnorodnej jako broni agresji i masowej zagłady i stwierdza, że rząd, który pierwszy zastosuje przeciwko jakimkolwiek krajowi atomowej, wodnorodnej lub innej broi masowej zagłady, popełni zbrodnię wobec ludzkości i będzie uważany za przestępcę wojenny”.

NOWY JORK (PAP). 15 listopada Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowała dyskusję nad projektem rezolucji 14 krajów i nad poprawkami do tego projektu w sprawie „uregulowania, ograniczenia i stopniowej redukcji wszystkich sił zbrojnych i wszystkich zbrojeń”.

Na prośbę Menona i delegata Meksyku Colina, głosowanie nad projektem rezolucji 14 i nad poprawkami do tego projektu odroczone do 18 listopada. W kolach dziennikarskich ONZ dowiedziano się, że odroczenie głosowania nastąpiło pod presją ugrupowania amerykańsko-angielskiego, które twierdząc, że odrzucenie bezpośrednio wspomnianych poprawek radzieckich byłoby taktycznie niekorzystne, uciekło się do manewru odwołując głosowanie.

Tymczasowe porozumienie w Panmundżonie

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi z Panmundżonu, że delegacje obu stron, prowadzące wstępne rozmowy w sprawie konferencji politycznej, zatwierdziły 14 listopada br. porozumienie osiągnięte przez doradców w sprawie porządku dziennego.

Porozumienie przewiduje m. in., że obie strony dokonają wymiany poglądów w celu ustalenia:

1. składu i miejsca zwołania konferencji politycznej; 2. terminu zwołania konferencji politycznej; 3. spraw proceduralnych dotyczących konferencji; 4. spraw administracyjnych do tygających konferencji; 5. kosztów związanych z konferencją polityczną.

Porozumienie co do każdego poszczególnego punktu porządku dziennego będzie uważane za tymczasowe, dopóki nie będzie osiągnięte ostateczne porozumienie co do wszystkich punktów porządku dziennego.

Mistrzostwa w Krakowie

2 zwycięstwa i 1 remis łodzian

W poniedziałek w dziesiątej rundzie Szachowych Mistrzostw Polski w Krakowie dwaj łodzianie, Szymański i Gadaliński, odnieśli zwycięstwa: Szymański nad Miśkiewiczem i Gadaliński nad Platorem a Makarczyk remisował z Bruską.

W pozostałych partiach Szapeł pokonał Łuczynowicz, Ziembliński wygrał z Dworzyńskim. Czwarty partię odłożono. W tabeli prowadzi nadal Śliwa 6,5 pkt. przed Makarczykiem i Ziemblińskim po 6 pkt. oraz Szymańskim i Szapełiem po 5,5 pkt.

Wyjaśnienia Urzędu Rady Ministrów

■ Dokończenie ze str. 1

ODPOWIEDZ: Cena za buraki cukrowe dostarczone w ramach umów kontraktacyjnych nie ulega żadnej zmianie — pozostałe i po 15.11. 53 r. na dotychczasowym poziomie.

Natomiast cena cukru płacona przez plantatorów, zgodnie z p. 1 paragrafu 2 umowy kontraktacyjnej, stanowiącej załącznik do uchwały Prezydium Rządu nr 1217 z dnia 27.3. 1952 r. z dnia 27.12. 1952 r., obniża się z 14,60 zł za kg do 12,70 zł za kg.

7 PYTANIE: Po jakiej cenie będą płaćli za węgiel dostawcy trzody chlewnej?

ODPOWIEDZ: Dostawcy trzody chlewnej, którzy mają prawo do nabycia węgla w ramach pomocy hodowlanej — zarówno przy wykonywaniu w terminie dostaw obowiązkowych jak i przy dostawach sztuk zakontraktowanych — będą od 15.11. płaćli za węgiel nową cenę według cennika obowiązującego od 15.11.

Również za tkaniny nabywane na podstawie umów kontraktacyjnych przez dostawców lnu, kopoli, wełny, trzody chlewnej itp. obowiązują przy nabyciu tkanin od 15.11. 1953 r. nowe ceny.

Depesza przewodniczącego CRZZ do Światowej Federacji Zw. Zawodowych

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz, wystąpił do Światowej Federacji Związków Zawodowych depeszę, w której czytamy m. in.:

„W dniu 4 października 1953 r. statek polskiej Marynarki Handlowej „Praca” został zatrzymany w odległości 125 mil na wschód od wyspy Tajwan przez kanonierkę Czang K'ai-Szeka i doprowadzony przemocą do portu Kao-Hsiung na Tajwanie. Na godzinę przed tą piracką napadła nad statkiem patrolowały dwa samoloty, z których jeden nosił znaki sił powietrznych Stanów Zjednoczonych.

Odpowiedzialność za ten haniebny akt gwałtu ponosi rząd Stanów Zjednoczonych, który jak wszystkim wiadomo, sprawuje kontrolę polityczną i wojskową nad oddziałami Czang K'ai-Szeka i faktycznie kieruje piracką działalnością jego jednostek morskich na wodach tej części Pacyfiku.

W związku z powyższym, CRZZ zwraca się do was z prośbą, aby sekretariat SFZZ poinformował o powyższym fakcie, jak najszerzej masę zorganizowanych pracowników żeglugi i portów oraz wezwał ich do zmanifestowania solidarności z polskimi marynarzami i nowinnością szerokiej akcji protestacyjnej, potępiającej to pirackie pogwałcenie zasady wolności żeglugi i domagającej się natychmiastowego zwolnienia polskiego statku wraz z całą załogą.”

Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Żeglugi PRL — Czesław Pietrzak, wyśłał podobnej treści depeszę do Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Pracowników Żeglugi, Portów i Rybołówstwa (depart. SFZZ).

8 PYTANIE: Czy ulegają zmianie świadczenia lokatorów domów posiadających centralne ogrzewanie opalone węglem?

ODPOWIEDZ: Świadczenia lokatorów domów posiadających centralne ogrzewanie opalone węglem zostaną obniżone w stosunku odpowiednim do zużycia węgla zakupionego po nowych cenach.

Nowe rodzaje konserw z owoców i warzyw ukażą się wkrótce na rynku

WARSZAWA (PAP). — W zakładach przemysłu owocowo-warzywnego dobiegają obecnie końca przygotowania do rozpoczęcia produkcji szeregu nowych wyrobów. Umożliwi to dalszą stopniową poprawę zaopatrzenia rynku w poszukiwane przetwory i konserwy z owoców i warzyw.

Jeszcze przed końcem bieżącego roku mają ukazać się w sprzedaży pierwsze, próbne partie nowych rodzajów konserw warzywnych i warzywno-mięsnych. Będzie to m. in. fasolka w sosie pomidorowym, fasolka z parówkami, wżgl. kielbasą, oraz bigos.

Nowym zupełnie rodzajem produkcji będą soki warzywne. Trwają m. in. przygotowania do produkcji pitnego soku pomidorowego. Dzięki dużej zawartości witamin, soli mineralnych i innych składników, sok ten stanowić będzie cenną odżywkę dla dzieci.

Również jeszcze w roku bieżącym przemysł ma wyprodukować pewne ilości prasowanych suszów warzywnych i owocowych lepszej jakości niż dotychczas produkowane. Te koncentraty spożywcze praktycznie opakowane w celofan, ułatwią będą gospodyniom przygotowywanie zup, kompotów itp. M. in. wyrabia na będzie mieszanina kompotowa, składająca się z suszonych moreli, gruszek, śliwek i jabłek.

Równocześnie przemysł owocowo-warzywny przygotowuje szereg nowych wygodniejszych w użyciu opakowań dla swych wyrobów. Przewiduje się przede wszystkim zastosowanie opakowań drobnych, dla pakowania niewielkich ilości danego towaru.

140 powiatów przekroczyło 90 proc. obowiązkowych dostaw

WARSZAWA (PAP). — 16 bm powiat Świdnica, w woj. wrocławskim, przekroczył 90 proc. tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża dla państwa. Tak więc ogólna liczba powiatów, które roczne plany dostaw zboża mają wykonane co najmniej w 90 proc., wzrosła do 140.

W powiatach tych ci rolnicy, którzy w całości dostarczyli państwu wyznaczone im ilości zboża z tegorocznych zbiorów, zwolnieni są od miarek i odsypów oraz korzystają z prawa wolnego handlu nadwyżkami zboża i produktów zbożowych.

Wypracować... wywalczyć...

■ Dokończenie ze str. 1

podniesienie stopy życiowej trzeba wypracować i wywalczyć”.

Trzeba zatem jak najenergiczniej przystąpić do realizacji też uchwalonych na IX Plenum KC PZPR. Trzeba wzmocnić strumień produkcji przemysłowej, trzeba wykreślić wszystkie rezerwy produkcyjne, trzeba obniżyć koszty produkcji przez oszczędność i wydajną pracę. Trzeba przez wzmocnienie dostaw przemysłowych dla wsi stworzyć bodźce dla wzmocnienia produkcji rolnej. Po-

tokowi produkcji przemysłowej dla wsi z pewnością odpowie wzmocniony potok produkcji rolnej.

Co jest warunkiem realizacji tych zadań?

Musimy pamiętać, że nie ma automatyzmu, nie ma samoczynnej magii zarządzania gospodarczych. Tylko i jedynie wzrost aktywności produkcyjnej i politycznej milionów mas — robotniczych i chłopskich, pozwoli zrealizować zadania, które stawia przed nami partia i rząd.

M. B.

Czy „Kraj” nie zawiedzie kraju?

NIE MOGLİSMY uwierzyć, ale to fakt — codziennie ludzie pracujący w „Kraju” jeszcze w domu, na godzinę dwie przed zmianą, obserwują pilnie... niebo, rozpytują sąsiadów o pogodę. W „Kraju” połowa pracy odbywa się jeszcze pod gołym niebem... Jeśli zanosi się na pogodę bezdeszczową — w czółwieka wstępują radość i pewność, że za dnia zostanie wykonana, jeśli niebo pochmurne, wróżą deszcz — smutek i niepewność. A wiecie dlaczego?

ŁÓDZIANIE HAMUJĄ...

Dlatego, że Łódzkie Zjednoczenie Remontowo-Budowlane i Łódzki Zespół Budowlany Drobnej Wytwórczości, które budują „Krajowi” nowe hale, magazyny, malarnie i pomieszczenia dla urzędu socjalnych nie wiedzą jeszcze co to jest organizacja pracy na budowie, kontrola i dozór poszczególnych odcinków robót. Przez długi czas tolerowały jaskrawy bałagan na budowie...

— To doprawdy żółwie tempo. Kierownictwo robót w Łodzi interesuje się tym, co się tu dzieje od przypadku do przypadku, przyjeżdża, gdy je „przycisną” w komitecie powiatowym czy wojewódzkim... To opinia, którą usłyszałyśmy w dyrekcji „Kraju”. Wśród załogi natomiast skutki bałaganu uprawianego przez wykonawców inwestycji określane są jeszcze gorzej:

— Przecież to prawdziwy

Dziewięć lat Polski Ludowej to okres, który i w życiu kulturalnej fabryki maszyn rolniczych „Kraj” zaznaczył się dużymi osiągnięciami. Dziś jednak, gdy cała wieś polska czeka na zwiększone dostawy maszyn i narzędzi rolniczych, szukamy odpowiedzi na pytanie: — Czy „Kraj” nie zawiedzie kraju? Można na wstępie stwierdzić jedno: załoga regularnie wykonuje plany produkcji — w tonażu, w asortymencie i wartościowo. Wykonuje z zapalem i ofiarnością. To nie są czcze słowa: w „Kraju” produkuje się w tym roku o 45 proc. maszyn rolniczych więcej niż w roku ubiegłym.

wstyd, taka robota, grzebią się jak muchy w smole...

Trzeba powiedzieć, że nie ma gorszej rzeczy jak demoralizacja. A oddziaływanie stosunków panujących na budowie — na załogę „Kraju”, z takim trudem walczącą o wykonanie planu — nie można nazwać inaczej, jak demoralizacją.

To sprawy, które domagały się natychmiastowego wyciągnięcia wniosków ze strony Centralnego Zarządu Przemysłu Maszyn Rolniczych w Warszawie, inwestora, a więc dyrekcji fabryki w Kutnie, jak i działającej na budowie organizacji partyjnej i władz związkowych.

PYTANIE ZASADNICZE

„...osiągnąć znaczną poprawę jakości maszyn i narzędzi rolniczych...”

Te słowa czytaliśmy w tezach przedjazdowych IX Plenum KC PZPR. Słowa te określają wyraźnie kierunek najbliższej ofensywy: poprawić jakość tego sprzętu, który rolnikom ma umożliwić lepsze gospodarowanie i osiągnięcie wyższych plonów. Dlatego też nie przypadkowo zadaliśmy pytanie:

— Czy dużo macie reklamacji?

— Reklamacji nie mamy, była jedna w tym roku z powodu pęknięcia obręczy na kole siewnika i parę z powodu złego skompletowania części. Nie, na jakość nie możemy się skarżyć...

Usłyszeliśmy to i w dyrekcji i w sekretariacie komitetu fabrycznego partii. Ale ta opinia okazała się zawrotna. Już następnego dnia po powrocie do Łodzi stwierdziliśmy, że wśród maszyn dostarczonych przez „Kraj” trafiają się maszyny zmontowane niedbale, że w niektórych częściach są źle dopasowane itp.

Przytoczmy tylko dane z protokołu komisji (przedstawicieli Wot. Rady Narodowej w Łodzi i POM Łódzkiego), która badała jakość siewników w powiecie łaskim i sieradzkim.

W Kwiatkowicach w pow. łaskim, w tamtejszym majątku OZR siewnik „Kutnowiak”, a więc produkcji „Kraju” wysłał 20 kg żyta i... stanął — wyłamał się trzy razy! Siewniki konne przywiezione dla GOM w Zapolu w pow. sieradzkim miały krzywo założone rurki wysiewowe, kola przednie zaś

były zalane farbą, aby ukryć źle dopasowane „buksy”...

CO ZROBIONO...

W tym roku dyrekcja, rada zakładowa i organizacja partyjna „Kraju” zrobiły wiele dla mobilizacji załogi wokół wykonania zwiększonych zadań. Na miejsce nieodpowiednich ludzi w radzie zakładowej, ZMP i radzie kobiecej przyszli nowi ludzie, hasło Saja „Ja nie wypuszcze braku” znalazło żywy oddźwięk w odlewni, stolarni, na obróbkę mechaniczną i innych oddziałach (127 umów zobowiązań do produkcji bezbrakowej), usprawniono organizację wewnętrzną pracy, umożliwiono załodze wydobyć wielkie rezerwy wydajności i oszczędności w produkcji.

Przez 10 miesięcy br. oszczędzono ponad 60 tys. roboczogodzin. Rozwija się racjonalizacja, rosną nowi racjonalizatorzy i rekordziści 6-latk: Stefan Walczak, który już pracuje na rachunek 1955 roku, Mateusz Syska z Golebiewa, który przyszedł ze wsi i który daje przykład jak pracować dla wsi...

KIERUNEK DALSZEJ OFENSYWY

Obok wspomnianych osiągnięć rysują się wyraźnie kierunki dalszej ofensywy załogi, ofensywy wymagającej jeszcze większego wysiłku brygad i kierownictwa:

— wykorzystanie wszystkich rezerw wydajności, które mają umożliwić wzrost produkcji maszyn zgodnie z rosnącymi zadaniami.

— walka o najwyższą jakość.

Realizując wytyczne IX Plenum KC PZPR państwo obniżyło m. in. w znacznym stopniu ceny maszyn rolniczych. Wymowa tego faktu jest jasna: zwiększony potok towarów przemysłowych, zwiększona ilość maszyn rolniczych i narzędzi coraz to lepszej jakości powodują, że i wieś łatwiej będzie mogła podnieść własną produkcję zbożową i hodowlę, zapewniając lepsze zaopatrzenie miast w żywność.

„Kraj” więc nie zawiedzie kraju, jeśli sprawę realizacji swych planów ilościowych i walkę o podniesienie jakości produkcji potraktuje z należytą jej uwagą i troską.

Feliks Bąbel.

800 najlepszych na II Zlocie Młodych Przodowników



Delegację łódzkich harcerzy przywitali uczestnicy II Zlotu hucznymi oklaskami. fot. Olejniczak

Ubiegłej niedzieli odbywał się w Młodzieżowym Domu Kultury w Łodzi II Zlot Młodych Przodowników Pracy. Zgromadził on blisko 800 najlepszych, najofiarniejszych przodowników pracy i nauki z łódzkich fabryk i szkół.

Na zjazd przybył m. in. sekretarz KC PZPR — Stanisław Siewierski, kierownik wydz. ekonomicznego KC PZPR — Kazimierz Dudek, sekretarz ZG ZMP — Jerzy Feliksiak, kierownik wydz. agit. prop. ZG ZMP — Jankowski i in.

Referat podsumowujący wyniki młodzieżowego współzawodnictwa w III kwartale i wytyczający zadania dla naszej młodzieży wygłosił przew. ZL ZMP — Jerzy Chabelski.

Szybsze podniesienie stopnia życiowej trzeźwości walczyć i wypracować! — głosił napis, umieszczony na scenie.

To hasło stosuje w swej codziennej pracy wiele młodzieży, jak zresztą zapowiadali w swych krótkich oświadczeniach — będą się starali o prześcignięcie zwycięskich załóg.

Delegacja ZPB im. Marchlewskiego, jak i inne zwycięskie załogi, otrzymała proporzec przechodni. Ze sceny uładowała się na zajmowane przez nią krzesła na sali, układając sobie proporzec na

W we współzawodnictwie III kwartału najlepszą młodzieżową załogą w przemyśle bawlnianym okazała się załoga ZPB im. Marchlewskiego, w wełnianym — ZPW im. Gwardii Ludowej, w odzieżowym — ZPO im. Wieckowskiego, w dziewiarskim — ZPDz im. Rychlińskiego, w metalowym — Ł. Zakł. Kino technicznych i w budowlanym — LPZB.

Zwycięzcy będą musieli dołożyć wszelkich sił w IV kwartale, by utrzymać swe

miejsce, bo „zazdrości” — jak zresztą zapowiadali w swych krótkich oświadczeniach — będą się starali o prześcignięcie zwycięskich załóg.

Delegacja ZPB im. Marchlewskiego, jak i inne zwycięskie załogi, otrzymała proporzec przechodni. Ze sceny uładowała się na zajmowane przez nią krzesła na sali, układając sobie proporzec na



— Idąc waszymi śladami, uczymy się coraz lepiej i pomagamy słabszym uczniom... — mówiła przedstawicielka harcerzy. fot. Olejniczak

kolanach. Dopiero później po stawili go pod ścianą.

No cóż, skoro się o ten proporzec walczyło tak uparcie i wytrwale, nim go się otrzymano na własność, to i ciężko się z nim rozstać choć na chwilę.

Najlepszym spośród delegatów wręczono nagrody indywidualne. Jedną z nich w postaci wiecznego pióra i po każdej paczki książek otrzymała Krystyna Ignaczak, szwaczka z zakładów odzieżowych im. M. Fornalskiej, wykonująca 170 proc. normy.

— Będzie wam nieco ciężko... — rzekł przewodniczący ZL ZMP Chabelski, wręczając przodownicy dość ciężką paczkę.

— Takie ciężary chętnie się nosi... — odparła.

Kiedy przy dźwiękach fanfar i werbli wkroczyła na salę delegacja harcerska, uczestnicy zlotu przywitali ją hucznymi oklaskami. A młodemu harcerzykowi aż oczy się skrzyły z wrażenia, jakie wywołał swym przybyciem. Tym silniej więc dęli w trąbki i bili w werble.

A wieczorem, wracając do domu, młodzi delegaci długo jeszcze dzielili się wrażeniami ze zlotu. Podzielił się nimi i w zakładach pracy ze swymi towarzyszami, mobilizując ich do jeszcze lepszego wykonywania obowiązków.

(se)

Kobiety zabierają głos

Nasza ankieta pt. „Kobiety zabierają głos w sprawie lepszego zaopatrzenia w artykuły codziennego użytku” — wzbudziła wśród czytelników „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” żywe zainteresowanie.



„Bunt kwiatów”

Niedawno stolica Belgii była świadkiem niezwykłego pochodu. Ulicami Brukseli szły setki ludzi, niosąc obfite naczynia kwiatów. Podążali w kierunku Ministerstwa Rolnictwa. Wiele z nich niosło oprócz bukietów plakaty z napisem: „Nie sprzedane kwiaty — ofiara Beneluxu”.

Była to demonstracja ogrodników, zorganizowana na znak protestu przeciwko zalewowi rynku belgijskiego przez kwiaty dostarczane z Holandii, które sprzedaje się tu po cenie dwukrotnie niższej, aniżeli kwiaty wyhodowane w Belgii.

Protestując przeciwko konkurencji holenderskiej, ogrodnicy chcieli złożyć przed gmachem Ministerstwa Rolnictwa 400 kg kwiatów, które nie zostały tego dnia sprzedane. Nie udało im się jednak zrealizować swego zamiaru, ponieważ policja szybko rozgromiła demonstrację.

„Bunt kwiatów” — jak nazywała tę demonstrację burzowa gazeta „Soir” — jest zjawiskiem nader charakterystycznym dla dzisiejszej Belgii. Obecna konkurencja holenderska — to dziecię Beneluxu. Przynosi ona olbrzymią szkodę belgijskiemu przemysłowi i rolnictwu, a w szczególności — sadownictwu i ogrodnictwu. Komitet ochrony ogrodników belgijskich wystosował protest do belgijskiego Ministerstwa Rolnictwa, w którym stwierdza, że rodzime ogrodnictwo skazane zostanie na zagładę, jeśli rząd nie będzie przeciwdziałał dumpingowi w holenderskim.

„Bunt kwiatów” był jeszcze jednym drobnym wprowadzeniem w życie kryzysu gospodarczego, jaki przeżywały obecnie kraje Beneluxu.

Zakłady produkcyjne, państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicze — nadsyłają nam opisy nowych artykułów jakiego rodzaju, lub w najbliższym czasie rozpoczęcie produkować!

Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem „Ankieta nowe artykuły” Łódzki Express Ilustrowany, Piotrkowska 96.

Soldateska amerykańska i jej przyjaciele



Typ generała amerykańskiego



Adenauer



Li-Syn-man



Franco (Rys artysty austriackiego H. Sussmanna)

Co myśli Paul Barton o polityce swego kraju?

W ostatnich czasach reakcyjna prasa Stanów Zjednoczonych z coraz większym zaniepokojeniem pisze o wzroście nastrojów antyamerykańskich za granicą. A jednocześnie na szpaltach gazet amerykańskich coraz częściej pojawiają się notatki, przyznające klęskę i fiasko, poniesione przez agresywną politykę USA. Oto jeden z licznych faktów tego rodzaju. Wychodząca w Los Angeles gazeta „Times” opublikowała list Amerykanina Paula R. Bartona, który powrócił do Stanów po długiej nieobecności. List ten zamieszczamy poniżej z niewielkimi skrótami:

„Właśnie wróciłem do Stanów Zjednoczonych po przeszło dwuletnim pobycie za granicą. Panująca tu atmosfera napawa mnie przerażeniem. Jest ona nierealna i dziecinna.

Wszędzie: w Europie, na Bliskim Wschodzie, w Azji — Amerykanów boją się w tej chwili i nienawidzą bardziej niż czekogolów na świecie.

Dwóch oficerów pobito w Japonii? Chciałbym, aby sporządzono spis wszystkich oficerów amerykańskich, żołnierzy i cywilów, pobitych w ciągu ostatnich dwóch lat we Francji, we Włoszech, w Niemczech zachodnich, Anglii, Libanie, Trypolitanii — wszędzie, dokąd posyłamy naszych półgłówków — agentów amerykańskiego stylu życia.

Cóż, do diabła, stało się z naszym krajem? Sowiety są agresorem? Nikt za granicą nie wierzy w to obecnie, nie wierzą w to nawet członkowie utworzonych przy naszym poparciu i szantażowanych przez nas marionetkowych rządów we Francji, we Włoszech, a do pewnego stopnia i w

Anglii, która, mówiąc nawiasem, szykuje się, aby wysłać nas wkrótce do wszystkich diabłów.

„Komuniści zdobywają sukcesy w dziedzinie gospodarczej i politycznej a my tymczasem pilnie stwarzamy bomby i pułki lotnicze, których, być może, nigdy nie uda się nam wykorzystać. A jeśli one będą wykorzystane, to może się to okazać całkowicie bezpożądane. A ta okropna klęska, jaką ponieśliśmy w Korei...”

Ta izolowana armia za granicą i bazy lotnicze, które w wypadku rzeczywistej akcji wojennej zdolają się utrzymać około 30 minut, stają się obiektem pogardy i ironii w każdym z państw zagranicznych, w których przebywałem.

O co więc idzie? Nam, Amerykanom, zagraża okrutna i być może zgubna nauka na faktach życia ekonomicznego. Spójrzcie na dane statystyczne. Świadczy one o zmniejszeniu handlu zagranicznego każdego kraju Zachodu, włączając w to także kraje Ameryki Łacińskiej. Nie ma w tym nic śmiesznego. To wywołuje przerażenie...

Kogo ogłupia prasa amerykańska, ignorując nieprzyjemne doniesienia i twierdząc, że nasza polityka narodowa jest rozumna, „patriotyczna” i że wszędzie popierają ją „zdrowo myślący” ludzie?

Kiedy przed kilku tygodniami pewien prawnik francuski złośliwie powiedział do mnie: „Pan wraca do największego na świecie domu wariatów” — zaprotestowałem. Ale teraz zgadzam się z nim”.

PAUL R. BARTON



zniżka średnio
o 13,5 proc.

W łódzkich sklepach po obniżce cen



zniżka
10 i 15 proc.



Palto leży jak u
lana. Dziewiarz,
Lech Serafino-
wicz jest wyraź-
nie zadowolony
zarówno z ładne-
go wyglądu płaszcza jak i tańszej
o 100 zł ceny.

Popularny loden zamiast 240 zł kosztuje 168 zł. Lekkie wełenki na sukienki z 109 zł za 1 metr spadły na 98 zł, a żorżety z 67 zł na 47 zł itp.



zniżka potraw
mięsnych o 5
proc., innych po-
trań o 10 proc.

nych wynosi 5 proc., innych potraw 10 proc. Ja na przykład obliczyłem sobie, że dzięki obniżce będę jadł co 15 obiad „za darmo”.

Przed dwoma ogromnymi wystawami domu konfekcyjnego przy ul. Piotrkowskiej 53 tyle osób, że niesposób się docisnąć. Każdy chce natychmiast sprawdzić nowe ceny. Wewnątrz sklepu również tłoczno.

Oto np. Lech Serafinowicz, młody dziewiarz z zakładów im. Rychnińskiego kupuje sobie płaszcz jesienno-zimowy. Płaszcz jest naprawdę ładny, leży jak ulań, a co najważniejsze stał o 100 zł. Zamiast 1.150, kosztuje 1.050 zł.

— 100 złotych — mówi matka Lecha — to duża suma. Można będzie za nią kupić zimowy pulower czy rękawiczki skórkowe...

W atmosferze zrozumienia, iż ostatnia uchwała naszego rządu stanowi pierwszy krok ku dalszemu podnoszeniu stopy życiowej mas, upłynął wczorajszy dzień w Łodzi.

(w-k)

Dla gospodyń domu

Czarna Z. — Książka kucharska, 20 zł.

Poszukiwany i oczekiwany nowoczesny podręcznik przyrządzania potraw obejmuje ponad 400 stron druku i zawiera wszelkiego rodzaju praktyczne przepisy z uwzględnieniem zasad racjonalnego odżywiania i diety. Książka nie tylko odda nieocenione usługi początkującym gospodyniom, lecz także dostarczy cennych wskazówek i ułatwi prowadzenie gospodarstwa domowego doświadczonym w tej dziedzinie.

Jadą z pomocą i poradą Ekipy lekarzy łódzkich odwiedzają wsie naszego województwa

Lekarze łódzcy biorą czynny udział w umacnianiu zdrowia między miastem a wsią. Wydział Zdrowia przy Prezydium RN i poszczegól-

ne dzielnicowe RN organizują ekipy, które systematycznie wyjeżdżają do wynaczo-nych PGR i POM, niosąc opiekę i poradę lekarską.

Dotychczas, począwszy od połowy czerwca br., w niedzielnych wyjazdach na wieś brało udział 20 ekip lekarskich. Przeprowadziła w tej akcji DRN Łódź-Północ, z której wyjechało 8 ekip składających się każdorazowo z lekarza-internisty, pediatry i stomatologa.

Akcja ta będzie kontynuowana. W ciągu najbliższych niedziel wyjadą m. in. ekipy lekarskie do POM w Dębowej Górze, pow. skierniewickiego i w Daszynie pow. kutnowskiego. (k)

żamy dla córek. Oblicza: zamiast 115 zł płaszcz 103,50 zł, a za drugą zamiast 93 zł tylko 83 zł. czyli że zaoszczędzam 21,50 gr. Będzie można za to coś kupić dodatkowo dzieciom.



zniżka o 10 proc.

Wystawy są obłożone. I tak: garnitury męskie z wełny szewiowej 60 proc. można kupić już za 380 zł, płaszcze damskie z 750 zł spadły w cenę na 660 zł, najwyższej jakości garnitury męskie z 2.212 zł na 1.991 zł.

Potaniały torebki i teczki skórzane. Piękna torebka skórzana zamiast 294 zł, kosztuje teraz tylko 200 zł, a najnowszego modelu teczka zamiast 320 — 272 zł.



Auto podoba się Leszkowi. Obniżona obecnie cena auta — 18,28 nie jest wysoka. Za chwilę więc Leszek stanie się posiadaczem wymarzonego samochodu. Zdjęcia: L. Olejniczak

Odpowiedzi prawnika

„LEKARZ”: W myśl art. 60 Konstytucji PRL — troska o człowieka, o jego zdrowie i życie należy do najistotniejszych zadań Państwa Ludowego. W konsekwencji — lekarz, podejmujący operację, a więc zabieg, z natury rzeczy niebezpieczny dla życia, powinien w swym postępowaniu stale okazywać niezbędne cechy ogłady, uważę, staranność i pieczołowitość w stosunku do chorego, powierzonego jego opiece.

Lekarz, podejmujący się operacji, powinien posiadać należyłą wiedzę fachową, a więc realną i faktyczną możliwość przewidywania następstw swego działania. Posiadanie tytułu czy dyplomu naukowego nie zwalnia lekarza od odpowiedzialności w wypadku nieostrożnego lub — co gorsze — lekkomyślnego działania.

Tę zasadę dał wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z 16 maja 1953 r. w sprawie lekarza, ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego.

Każdy związkowiec członkiem TPP-R



zniżka o 10 proc.

— Z zadowoleniem wyślawiliśmy nowe ceny — mówią ekspedientki Krystyna Szumala i Irena Cybulska. — Nie żał nam też tych godzin, które przepracowaliśmy w ciągu sobotniej nocy. W ten sposób i my wzięliśmy udział w tym, aby uchwała naszego rządu jak najszybciej dotarła do ludzi w postaci tańszej odzieży, swetrów, trykotaży itp.

— Choć obniżka cen jest tylko częściowa — to jednak obejmuje ona olbrzymi wachlarz artykułów — stwierdza dyrektor handlowy PDT Piwoński. — Przy przecenianiu nasz personel pracował bez przerwy od soboty wieczór do godz. 20 w niedzielę. W pracy tej nasi ludzie wykazali wiele zrozumienia obywatelskiego. Dzięki temu już w niedzielę mogliśmy wystawić towar z nowymi cenami. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli sobie nasi pracownicy: Krakowiak, Szczepaniak, Urbanik, Zagłowski, Dylewicz, Lemiszewski i wielu innych.



zniżka o 10 proc.

W sklepie PSS Zachód nr 66 pełno kobiet. Niektóre coś kupują, inne interesują się samymi cenami. Na półkach o bok towarów dwie ceny: poprzednie przekreślone i nowe. I tak: śledzie marynowane z 34,30 zł potaniały na 25,70 zł, za 1 kg., dżemy z 22 zł za kg na 18,70 zł, weki (czereśnie) z 15 zł na 13,50 zł, marolady z 15 zł na 13,20 zł za 1 kg., bułki zwykłe z 60 gr za sztukę na 50 gr za szt., rogaliki z 90 gr na 80 gr, chleb stał się przeciętnie o 30 gr na 1 kg. chleba z 34,60 zł na 27,70 zł za 1 kg. itp.

Nie mniejsze zainteresowanie budzą sklepy włókiennicze i konfekcyjne. W sklepie MHD nr 545 gospodyni do mowa Łagiewczykowa z ul. Warszawskiej 4 (Pabianice), kupuje 2 pi-



W dniu 14 listopada 1953 roku, z okazji 40-lecia Teatru Polskiego, wiceminister kultury i sztuki Jan Wilczek udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych, wybitnych artystów i pracowników teatru. Na zdjęciu: wiceminister kultury i sztuki Jan Wilczek dekoruje Złotym Krzyżem Zasługi — Mieczysław Cwikliński. CAF — fot. Kondracki

Nasza ankieta gastronomiczna

Polepszyć jakość posiłków w restauracjach

Częściowa obniżka cen objęła również potrawy i napoje w zakładach gastronomicznych. Mimo tej obniżki jakość podawanych posiłków nie tylko nie zmniejszyła się, ale wprost przeciwnie powinna ulegać stalej poprawie. Przyczyną się do tego również nasza ankieta, przeprowadzona wśród pracowników barów i restauracji, jaką prowadziemy obecnie na łamach naszego pisma.

nymi gośćmi są robotnicy, woźnicy i kolejarze z pobliskiej parowozowni, i dlatego uważam, że bar ten nie może być traktowany po macoszemu.

Nie wiem dlaczego konwojenci, rozważający produkty, uważają, że do restauracji na peryferiach można dostarczać wędliny i jarzyny poniżej najlepszego gatunku. Ponieważ ja jestem wręcz odmiennego zdania i żądam produktów najlepszej jakości, nie czuję się sympatią moich dostawców.

Nie mam już wprost siły walczyć z nimi. Przyjadą autem pod bar, narobią krzyku, harmideru, ciągną się spieszą, nie chcą zaważać dokładnie zważyć mięsa oraz wędliny i wypychają mi na siłę połamaną kaszan-kę, pognieciony salceson itp.

Gdy oponuję i protestuję przeciw takim dostawom, otrzymuję zaawansowaną odpowiedź: „Jak pani nie chce, to niech pani nie bierze — do widzenia! Jaki towar otrzymujemy, taki przywozimy”.

Chocąc nie chcąc muszę brać połamaną i pokruszoną kaszanke, pogniecione salcesony.

Konsumenci moi nie są zbyt wybredni. Żądają tanich dań i zakąsek, lecz dań smacznych i estetycznie przyrządzonych. I znowu kłopot. Zamawiam 50 kg kaszanki, przywożą mi „5 kg. Dopiero gdy zrobiłam onegdaj awanturę u zaopatrzeniowca, zrozumiełi moją sytuację i przysłali ilości według zapotrzebowania.

Do niedawna miałam kłopot z gatunkami mięsa. Tam do mnie na peryferie przywozili łaty, brzuski i głowiznę, a ja potrzebuję niewielej wieprzowiny, gdyż cielecina i wołowina idzie w mniejszej ilości.

Podobnie ma się sprawa z jarzynami. Kartofle które przywieźli we wrześniu (1.200 kg) nie były pierwszej jakości. Odpadło z tej partii około 500 kg różnych różności, gdyż nie mogłam pozwolić na to, by nadpsute ziemniaki gotować i podawać do konsumcji.

Z receptur wybieram oczywiście najtańsze dania mięsne, o ile otrzymam odpowiednią ilość nerek, ożarów, mózgu i płuc.

Mimo, że receptury tego nie przewidują, dodaję do zup, kapusty, sosów i jarzyn — bulion w płynie. Przyprawę ta przyczynia się do podniesienia smaku potraw. Cóż z tego, kiedy od dłuższego czasu nie otrzymuję bulionu.

Dyrekcja ŁZG powinna — naszym zdaniem zwrócić jeszcze większą uwagę na należyty transport, by uniknąć braków, na które skarży się ob. Piątek. Uważamy również, że zakłady na przedmieściach powinny otrzymać artykuły najlepszej jakości i w pełnym wyborze.

(54)



A czyja to sprawa?

D n. 1 listopada br. byłem na zawodach pływackich Włókniarz — Ogniwo (Tarnów). Bilet wykupiłem w przed sprzedawcy (trybuna B nr 1501). Po przybyciu na stadion stwierdziłem

że miejsce moje jest za 150.

Ponieważ prośba nie została skierowana do właściwego miejsca, nie udało mi się uzyskać biletu. Wobec tego, aby usunąć opór tego widza. Tu jednak spotkał mnie zawód: nikt z porządkowych nie chciał interweniować oświadczając, że TO NIE JEST SPRAWA. To samo oświadczyli mi funkcjonariusze MO. Dopiero na przerwie od szukania członka zaprzyjmo Włókniarza i ten zgodził się interweniować zresztą bezskutecznie.

Upieram prośbę o wyjaśnienie, czy porządkowi obowiązuje są interweniować w podobnych sprawach. Poza tym chciałbym zwrócić uwagę, że WSZĘDZIE

Józef i Kazimierz Zgierz (593)

Odpowiadamy

J. H. — ZGIERZ. Może Obywatel uzyskać tytuł technika, pracując jednocześnie szkoląc się w Technikum Wieczorowym dla Pracujących przy ul. Żeromskiego 115.

AL. W. Jeżeli kierownik nie chce wypłacić odszkodowania za skradziony sweter, oddany do prania — może Obywatela wyśtać na drogę sądową.

Dajcie jeszcze jeden wóz

Głównie i Łyszkowice w godzinach rannych są zupełnie odcięte od Skierniewic, gdyż nie mają odpowiedniej komunikacji autobusowej. Obecnie na tej linii kursuje jeden auto-

bus PKS, który wychodzi rano ze Skierniewic do Łodzi i wraca tam samą trasą w godzinach popołudniowych.

Czy PKS nie mogłaby uruchomić jeszcze jednego wozu, który by udogodził mieszkańcom Główna i Łyszkowice ranną i popołudniową komunikację ze Skierniewicami? Bardzo o to proszą również robotnicy i pracownicy umysłowi zatrudnieni przy budowie fabryki w Łyszkowicach oraz pracownicy zatrudnieni w Zakł. Mot. w Głównie, a zamieszkałym w Łyszkowicach.

Należy zaznaczyć, że mieszkańcy Główna i Łyszkowice związani są z pewnymi instytucjami w Skierniewicach i bardzo często załatwiają tam różne sprawy.

Pracownicy Główna i Łyszkowice

Prośbę przekazujemy PKS. (580)

Śladem naszych interwencji

■ udzielono upomnienia zastępcy kucharza „Przemysławowi” za wypuszczenie na salę konsumcyjną porcji pieczywa, nie nadającej się do spożycia.

■ audycja w radiowęźle łączącym odbywała się bez przerwy w zakładach. Przerwy spowodowane były pracami związanymi z modernizacją radiowęzła.

■ kierownikowi Domu Włók. CT w Łodzi udzielono upomnienia z powodu wyłączenia ze sprzedaży detalicznej towaru, zakupionego przez instytucję i jednocześnie przypomniał kierownikowi sklepu wzorcowych o zakazie sprzedaży towarów bez akceptacji władz.

SPORT

Zacięte zmagania na macie Polska - Bułgaria 4:4

Opinia o walkach w Warszawie

PO MECZU zapasniczym Polska - Bułgaria zasięgnęliśmy kilku opinii, ponieważ kierownictwo drużyny gości nie było zadowolone z niektórych orzeczeń. A więc, co mówi najbardziej autorytatywna osoba - neutralny sędzia węgierski Szoloy - znany z wielkiej rutyny:

— Moim zdaniem, zwycięstwa zarówno Kasperczyka jak i Kuczyńskiego były całkowicie zasłużone. Dyskwalifikacja Jeniewa musiała na

stąpić, gdyż jego chwyt nie był prawidłowy i spowodował kontuzję.

Cieszę się, że zapasnicy polscy poczynili dalsze postępy. Wydaje mi się, że za dwa lata wasi zapasnicy znajdą się w czołówce europejskiej.

Najwięcej podobał mi się Kasperczyk, a następnie Kuczyński i Szafer.

Trener i czynny zawodnik Bułgarii Atanasow nie zgadza się z powyższymi

opiniami i twierdzi, że kontuzja Gondzika była przypadkowa, a orzeczenie po walkach Argirow - Kuczyński i Szafer — Kasperczyk całkowicie niesłuszne.

Znany zapasnik Szaferowski powiedział:

Polacy osiągnęli dobrą kondycję fizyczną, najsłabszą ich stroną są akcje w parterze.

Na mecz w Poznaniu i St. Ilinogrodzie Bułgarzy zapewne dzielili zmianę składu.

Jeszcze raz Szwendrowski-Kapala

Na torze żużlowym Budowlanych w Warszawie zorganizowano wyścigi motocyklowe z udziałem 5 par. Na starcie między innymi stanęła para z łódzkiego Ognia Szwendrowski - Stawicki.

W sumie rozegrano 10 biegów. Pierwsze miejsce zdobył zawodnik Ognia (Szwendrowski - Stawicki) uzyskując 10 pkt. Obaj ci motocykliści zademonstrowali bardzo wysoki poziom jazdy zespołowej. Drugim i trzecim miejscem podzielili się Fijałkowski - Kamrowski (Budowlani) i Kajer - Paukard (CWKS).

Ogniwo zapowiada zorganizowanie na zakończenie sezonu w Łodzi w niedzielę 22 bm. o godz. 11 wyścigu z udziałem drużyny Kolejarza z Leszna, który wystąpi w składzie: Kapala, Spychała, Siekalski, Ignasiak, Boryczko. Dojdzie więc do jeszcze jednego w tym sezonie pojedynku Kapala ze Szwendrowskim.

WYNIKI (na pierwszym miejscu Bułgarzy).

W muzeum Pietrow zwyciężył na punkty Chrzanowski, w kocięcej Werbanowa w 9 min. położył na łopatki Szafer, w piórkowej Jeniew został zdyskwalifikowany w walce z Gondzikiem, w lekkiej 7-krotnie mistrz Bułgarii Argirow przegrał z Kasperczykiem i w ciężkiej 8-krotnie mistrz Bułgarii Atanasow w 3 min. pokonał Chojnackiego. Wynik meczu 4:4.

Było to czwarte międzypaństwowe spotkanie zapasników Polski i Bułgarii. Trzy z nich zakończyły się remisowo 4:4, a jedno dotkliwą porażką Polaków 1:7.

W meczu przekonaliśmy się, że większość naszych ligowych zawodników znajduje się nadal w niepokojąco słabej formie. Taki Tyczyński walczył słabo

połączając na rękut i zapominając o lewych prostych i ciosach w korpus. Słabutko wypadł Bażarnik w wadze lekkiej. Ten nie gdyś doskonały bokser, zaciął teraz szybkość i refleks i nie posiadał kondycji fizycznej. W trzeciej rundzie zupełnie opadł z sił. Remis z Naderalskim jest dla niego bardzo szczęśliwym wynikiem.

Debiut Piórkowskiemu w stołecznej Gwardii wypadł niezbyt dobrze. Nie potrafił on ani razu wypracować dogodnej sytuacji dla zadania precyzyjnego i silnego ciosu.

W półciężkiej podobał się Wojciechowski w walce z Borkowskim. Walczył on inteligentnie i trafiał celnie. Niestety został zdyskwalifikowany, zdaniem nas, zupełnie niesłusznie, pod sam koniec walki, w której wysoko prowadził. Zarzucono mu uderzenie głową, po którym Borkowski został leciutko raniony w brew. Ranka była zaledwie widoczna i walkę można było dokończyć.

Sztam, który śledził w bliskości ringu dziwił się decyzji sędziego i powiedział:

— Zdyskwalifikowano zawodnika, który nalczyście walczył ze wszystkich biorących udział w meczu.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

Smutna niedziela koszykarzy łódzkich

Na trzech frontach walczyli koszykarze Łodzi i niestety doznali niepowodzeń.

Trzeba zastanowić się nieco poważniej gdzie tkwi przyczyna tych porażek. Widocznie coś szwankuje w pracy organizacyjnej czy też treningowej. Strata punktów może przyczynić się do zdystansowania drużyny łódzkiej przez inne zespoły. Jeszcze jest czas żeby temu zapobiec.

Włóknarz grając u siebie przegrał bez zastrzeżeń ze Spółnią z Gdańska 72:90. Już do przerwy Spółnia potrafiła zdobyć przewagę, a po zmianie stron przewaga gości wzrosła jeszcze bardziej i ostatecznie Włóknarz stracił w meczu tym jeden punkt.

Nie powiodło się również graczom Ognia, którzy przegrali z Gwardią krakowską 52:68, a Spółnia przegrała w Poznaniu z miejscową Stalą 56:84.

Oto pozostałe wyniki spotkań ligowych: Budowlani (Toruń) — AZS (Warszawa) 41:54, CWKS — Kolejarz (Poznań) 58:40.

Po meczach tych tabela przedstawia się następująco:

1. Gwardia (Kr.)	5:0	296:238
2. Włóknarz (Łódź)	4:1	321:281
3. Spółnia (Gdańsk)	4:1	318:273
4. Stal (Poznań)	4:2	346:301
5. CWKS (W-wa)	4:2	348:330
6. Kolejarz (W-wa)	3:2	283:207
7. AZS (W-wa)	2:4	274:368
8. Kolejarz (Pozn.)	2:4	320:330
9. Ognio (Łódź)	1:5	286:344
10. Budowl. (Toruń)	1:6	334:403
11. Spółnia Łódź	1:4	285:356

A formy brak... Drogosz zmienia barwy klubowe

Duże zaciekanie wywołała w Warszawie zapowiedź startu Drogosza na meczu ligowym Gwardia (W-wa) — Stal (Łódź) 13.7. Niestety Drogosz nie startował, bo jak mówiono, ma wrócić zmienić barwy klubowe... W każdym razie ręka ma już wyleczoną i mógł walczyć.

Na meczu przekonaliśmy się, że większość naszych ligowych zawodników znajduje się nadal w niepokojąco słabej formie. Taki Tyczyński walczył słabo

połączając na rękut i zapominając o lewych prostych i ciosach w korpus. Słabutko wypadł Bażarnik w wadze lekkiej. Ten nie gdyś doskonały bokser, zaciął teraz szybkość i refleks i nie posiadał kondycji fizycznej. W trzeciej rundzie zupełnie opadł z sił. Remis z Naderalskim jest dla niego bardzo szczęśliwym wynikiem.

Debiut Piórkowskiemu w stołecznej Gwardii wypadł niezbyt dobrze. Nie potrafił on ani razu wypracować dogodnej sytuacji dla zadania precyzyjnego i silnego ciosu.

W półciężkiej podobał się Wojciechowski w walce z Borkowskim. Walczył on inteligentnie i trafiał celnie. Niestety został zdyskwalifikowany, zdaniem nas, zupełnie niesłusznie, pod sam koniec walki, w której wysoko prowadził. Zarzucono mu uderzenie głową, po którym Borkowski został leciutko raniony w brew. Ranka była zaledwie widoczna i walkę można było dokończyć.

Sztam, który śledził w bliskości ringu dziwił się decyzji sędziego i powiedział:

— Zdyskwalifikowano zawodnika, który nalczyście walczył ze wszystkich biorących udział w meczu.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.



Węgry - Szwecja 2:2

Generalna próba przed wyjazdem do Londynu

Przeszło 80 tysięcy widzów obserwowało w Budapeszcie mecz piłkarski Węgry - Szwecja.

Spotkanie to dla Węgrów

miało znacznie większe znaczenie niż zwykły mecz między państwowy bo niemal bezpośrednio po nim wyjeżdża do Londynu na mecz z Anglią, który rozegrany zostanie 25 bm.

Mecz był nadzwyczaj interesujący. Węgry w pierwszej połowie mieli wyraźną przewagę w polu, ale pod bramką przesadnie kombinowali. Ciekawo jest, że w tym okresie czasu najwięcej strzałów na bramkę przeciwnika oddał pomocnik Bozsik. Jego właśnie dwa strzały trafiły w poprzeczkę. Przynajmniej cztery razy Węgry mieli wyjątkowo dogodne sytuacje do strzelenia bramki, ale nie potrafili wykorzystać tych momentów.

Po zmianie stron w linii ataku zamiast Kocsisa zagrał Palotás. Zmiana ta wyszła na dobre. Atak grać zaczął znacznie lepiej. Puskas przestrzelił rzut karny.

Pierwszą bramkę zdobył Jakobson, a potem wyrównał Palotás. Drugą bramkę dla Węgrów strzelił Csibor, a Hamrin wyrównał i mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

W rozgrywkach ligowych drużyn koszykarskich wyniki były następujące: Spółnia (Warszawa) — Kolejarz (Poznań) 60:39, CWKS — Kolejarz (Warszawa) 50:55, Gwardia (Warszawa) — Gwardia (Poznań) 29:31, Włóknarz (Ł) — Spółnia (Gdańsk) 69:48.

TABELKA

1. AZS AWP (W-wa)	5:0	332:179
2. Spółnia (W-wa)	5:1	316:189
3. Kolejarz (Poznań)	3:2	244:218
4. CWKS (Kraków)	3:3	260:236
5. Kolejarz (W-wa)	2:2	245:231
6. Gwardia (Kr.)	3:1	164:157
7. Włóknarz (Łódź)	2:4	293:331
8. Gwardia (Poznań)	2:4	196:292
9. Gwardia (W-wa)	1:5	166:291
10. Spółnia (Gdańsk)	0:5	176:268

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

W ciężkiej walczył Nowara. Wydaje się, że Słazak jakby wzmocnił ciosy, bo już w pierwszej rundzie posłał na deski dużo cięższego Drewnica. Przewaga była tak duża, że sędzia Sieroczewski przerwał walkę.

W drugim meczu o mistrzostwo I ligi, Gwardia (Gdańsk) zremisowała z Gwardią (Ślupsk) 10:10.

58,6 na 100m Rekord Tolkaczewskiego



Ustanowienie przez Petruszewicza rekordu świata pobudziło jego kolegów do jeszcze bardziej intensywnych treningów. Oto Tolkaczewski w ramach zawodów Ognio (Wrocław) — AZS (Poznań) ustanowił rekord Polski na 100 m stylem dowolnym. Tolkaczewski uzyskał czas 58,6.

Petruszewicz natomiast nie chce zadowolić się posiadaniem jednego tylko rekordu świata. Zapowiada on, że w ramach zawodów z udziałem pływaków Węgier zaatakuje rekord świata na dystansie 200 m st. klasycznym. Dotychczasowy rekord należy do Duńczyka Gleie i wynosi 2:37,4.

Próba pobicia tego rekordu odbędzie się 21 bm. w Warszawie.

A teraz w Opolu grać będzie Włóknarz o Puchar Polski

Pierwsze spotkanie finałowe na szczeblu centralnym o Puchar Polski przyniosło szereg niespodzianek. Liczono się o-

gólnie z sukcesami drużyn ligowych a tymczasem okazało się, że w wielu wypadkach zespoły ligowców zostały wyeliminowane. I tak np. Budowlani I z Gdańska przegrali ze Spółnią Luban 1:3, Gwardia z Warszawy została wyeliminowana przez Górnika z Radli-

na, Ognio z Krakowa przegrało z Górnikiem II z Bytomia, Włóknarz (Ł) przegrał z Budowlanymi II z Gdańska 1:2.

Te niepowodzenia drużyn ligowych świadczą z jednej strony o przetrenowaniu i prze-męczeniu graczy, a z drugiej — o ambicji z jaką grają młode zespoły.

Rozgrywki o Puchar Polski przyczyniają się niewątpliwie do spopularyzowania sportu piłkarskiego w słabszych ośrodkach.

Jeżeli chodzi o Włóknarza to ze względu na zwycięstwo zespołu rezerwowego nad Ogniem z Tarnowa 4:2 czeka go teraz kolejny mecz z Budowlanymi w Opolu. Spotkanie to rozegrane zostanie 22 bm.

Farhudinow rekordzistą ZSRR

Startujący w mistrzostwach Moskwy w podnoszeniu ciężarów sztangista radziecki Farhudinow (waga piórkowa) ustanowił nowy rekord ZSRR w wycisk